

## UZASADNIENIE

T. M. pochodzi ze S. koło O.. Jako młody człowiek wyjechał do W. do pracy. Tam poznał M. S., od którego wynajmował mieszkanie. Za jego pośrednictwem poznał T. W. (1).

T. W. (1) zaproponował T. M., aby ten założył na swoje dane działalność gospodarczą. Za namową W. oskarżony założył działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą S.. Pewnego dnia T. W. (1) poprosił oskarżonego o dokumenty firmowe i numer konta bankowego T. M., a oskarżony mu je przekazał.

Następnie T. W. (1), M. S. i T. M. przystąpili do działania mającego na celu oszukanie T. W. (2) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Jeden z tych mężczyzn skontaktował się z pracującym dla T. W. (2) L. P. i zaproponował sprzedaż żołądków wieprzowych w ilości 25 ton po konkurencyjnej cenie z wykorzystaniem własnego transportu. L. P. przedstawił tę ofertę T. W. (2). Ten zaproponował sprzedaż tego towaru do firmy (...). Firma ta zgodziła się kupić tonę żołądków na próbę.

L. P. złożył zamówienie w firmie (...), a T. W. (2) dokonał przelewu pieniędzy na jego konto.

W celu realizacji tego zamówienia, mężczyźni zamówili tonę żołądków wieprzowych u R. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Ubojnia (...) z siedzibą w P.. W dniu 25 marca 2010r. R. R. wysłał własnym transportem towar do firmy (...). Sprawcy nie zapłacili R. R. kwoty 4 944 złotych za wysłany przez niego towar.

W związku z powodzeniem pierwszej współpracy, T. W. (2) za pośrednictwem L. P. zamówił w firmie oskarżonego kolejne 24 tony żołądków wieprzowych, które miały być dostarczone do firmy (...) w O.. T. W. (2) uzgodnił z nią zakup telefonicznie, a ta zgodziła się dokonać na jego konto przedpłaty na poczet zakupu w kwocie 50 000 złotych. Pod koniec marca 2010r. na e-maila L. P. sprawcy przysłali z adresu mailowego T. M. fakturę pro forma na kwotę 101 352 złote.

W następstwie tego T. W. (2) w dniu 31 marca 2010r. przelał na konto oskarżonego T. M. kwotę 10 000 złotych. Następnie w dniu 9 kwietnia 2010r. przelał na jego konto 70 000 złotych. Wykorzystując zaliczkę od K. Z. i dokładając swoje pieniądze. Towar do firmy (...) miał dotrzeć w dniu 13 kwietnia 2010r.

W międzyczasie T. W. (2) w dniu 7 kwietnia 2010r. zamówił w firmie oskarżonego kolejne 6 ton żołądków wieprzowych, które miały być dostarczone do firmy (...) w R.. Firma ta dokonała przedpłaty na konto T. W. (2) w kwocie około 28 000 złotych. Na konto L. P. przyszła faktura pro forma z firmy oskarżonego na kwotę 25 338 zł, a kwotę tę T. W. (2) przelał na konto T. M. w dniu 9 kwietnia 2010r.

Obie dostawy nie doszły do skutku, a ostatni kontakt telefoniczny ze sprawcami miał miejsce w dniu 13 kwietnia 2010r., kiedy podali oni fałszywe dane dotyczące kierowcy oraz numery rejestracyjne samochodu, którym miały być dostarczone żołądki wieprzowe.

Pieniądze z rachunku bankowego oskarżonego T. M. zostały częściowo wypłacone z bankomatu za pomocą karty bankomatowej, którą oskarżony przekazał M. S. i T. W. (1), a w dniu 9 kwietnia 2010r. T. M. pobrał osobiście z banku pieniądze w kwocie raz 25 000 złotych, a drugi 70 000 złotych i przekazał je M. S., a ten T. W. (1).

W czasie dokonania powyższych przestępstw oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego T. M., zeznań pokrzywdzonych T. W. (2) i R. R. oraz zeznań świadków: L. P., M. M. (1), E. P. (1), K. Z., S. B., częściowo zeznań M. S. oraz dokumentów z k. 6-15, 47-49, 55, 63, 65-66, 68, 73-76, 82-83, 88-89, 98-104, opinii z k. 286-287.

Zebrane dowody pozwoliły na ustalenie mechanizmu, który doprowadził do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez R. R. i T. W. (2).

Oceniając zebrane dowody w pierwszym rzędzie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, iż pokrzywdzeni zostali oszukani – ich zeznania w tym względzie są w pełni wiarygodne. Zeznania T. W. (2) znajdują nadto oparcie w pełni wiarygodnych zeznaniach pomagającego mu w działalności L. P., jak i jego kontrahentów K. Z. oraz S. B., a także w dowodach z operacji bankowych, fakturach i emailach.

Stąd same okoliczności, iż R. R. został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci żołądków wieprzowych wartości 4 944 złote oraz, iż T. W. (2) został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 105 338 zł, nie budzą z punktu widzenia dowodowego najmniejszych wątpliwości.

Więszym problemem było ustalenie sprawców tych przestępstw.

W ocenie Sądu oskarżony T. M. dopuszczając się wyżej ustalonych przestępstw nie działał sam. Całość działania przestępczego była dokładnie zaplanowana i zrealizowana. Zdaniem Sądu wykraczała poza możliwości oskarżonego.

Zdaniem Sądu „mózgiem” całej operacji był T. W. (1), a oskarżony T. M. został wykorzystany jako ostatnie ogniwo przestępstw. Już w swoich pierwszych wyjaśnieniach oskarżony wskazywał okoliczności, w jakich został wplątany w przestępczą działalność przez T. W. (1). Niestety prokurator nie uznał za potrzebne zweryfikowanie jego linii obrony. Gdyby wyczerpał inicjatywę dowodową, na ławie oskarżonych razem z T. M. zasiedliby z pewnością T. W. (1) i M. S..

Zdaje sobie Sąd sprawę, iż oskarżony ma prawo do obrony i realizując ją może mówić nieprawdę o udziale tych dwóch mężczyzn w czynach, które mu zarzucono. Jednak w przekonaniu Sądu zebrane dowody potwierdzają w sposób niebudzący wątpliwości, iż zasadnicza część wyjaśnień oskarżonego (nie cała) na wiarę zasługuje.

Zdaniem Sądu w sposób zupełnie przekonujący o zorganizowaniu całości przestępstw przez T. W. (1) i M. S., świadczą dowody w postaci zeznań E. P. (1), M. M. (1) i częściowo zeznania samego M. S..

Świadek E. P. (2) przekonująco relacjonowała przebieg znajomości z M. S.. Wynajmował on jej i oskarżonemu mieszkanie, a następnie namówił oskarżonego do założenia firmy. Zgodnie z oskarżony zeznała, iż oskarżony wypłacał pieniądze z banku pod naciskiem M. S.. Znała T. W. (1) i była przekonana, iż M. i K. S. pracowali właśnie dla niego.

Z jej zeznań zatem wypływa analogiczna jak z wyjaśnień oskarżonego wersja, iż oskarżony był nakłoniony do założenia działalności gospodarczej, a następnie przejęte zostały jego dokumenty firmowe i dostęp do konta bankowego. Obdarzając wiarą te zeznania, zdaniem Sądu depozycje te w pełni potwierdzają wersję oskarżonego.

Zeznania E. P. (1) mają charakter zeznań świadka bezpośredniego na okoliczności w tej sprawie rozpoznawane.

Ważne jednak znaczenie w obdarzeniu wiarą części wyjaśnień oskarżonego, mają zeznania świadka M. M. (1). Co prawda nie miał on praktycznie żadnych wiadomości w sprawie niniejszej, ale został wykorzystany do popełnienia przestępstw o gospodarczym tle przez tę samą osobę – T. W. (1). Z jego wiarygodnych zeznań wyłania się analogiczny jak z wyjaśnień oskarżonego obraz przestępczej działalności T. W. (1), który do wyłudzenia pieniędzy wykorzystywał osoby znajdujące się w trudnym położeniu życiowym.

Do dowodów potwierdzających tezę, iż to T. W. (1) stał za popełnieniem przestępstw rozpoznawanych w sprawie niniejszej, zaliczyć należy również część zeznań M. S.. Zdaniem Sądu wiarygodna jest ta część jego zeznań, z których wynika, że T. M. był jedną z osób, która podła ofiarą T. W. (1). Wiarygodne są jego zeznania, iż „na prośbę” T. W. (1) jeździł z T. M. wypłacać pieniądze z banku. Pieniądze te oddał potem W.. Tę część zeznań Sąd obdarzył wiarą, albowiem koresponduje ona z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadka E. P. (1).

Jako zaś niewiarygodną uznał Sąd tę część jego depozycji, w której przeczy on swojemu udziałowi w przestępstwie – jego depozycje zmierzają w tym względzie jedynie do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Zdaniem Sądu nie

budzi wątpliwości w świetle wyjaśnień oskarżonego i zeznań E. P. (1), iż M. S. współdziałał z T. W. (1) i stanowił istotne ogniwo w przestępstwie – to M. S. z racji wynajmowania mieszkania oskarżonemu, skontaktował go z W. i uczestniczył w założeniu przez oskarżonego działalności. On przejął dokumenty firmowe i dostęp do konta bankowego. Z zeznań M. M. (1) wynika przy tym, iż S. chwalił się do niego jak z W. oszukali M..

Te względy z kolei doprowadziły uznania zeznań T. W. (1) w zakresie, w jakim przeczy on swemu udziałowi w przestępstwach, za niewiarygodne – świadek w ten sposób zmierza wyłącznie do uniknięcia odpowiedzialności karnej z tytułu udziału w przestępstwach rozpoznawanych w sprawie niniejszej.

Częściowo jednak Sąd neguje wyjaśnienia oskarżonego i uznaje, że stanowi ta część realizację prawa do obrony. Otóż w przekonaniu Sądu nie może być uznana za wiarygodną ta część wyjaśnień oskarżonego, w których twierdzi on, że zupełnie nie współdziałał w popełnieniu przestępstwa, poza udostępnieniem danych i odebraniem pieniędzy. Z zeznań bowiem L. P. wynika, iż rozmawiał on przez telefon właśnie z T. M.. Przyznać należy, iż oskarżony posiada specyficzny sposób wymowy (wada wymowy) i łatwo rozpoznać jego głos. Stąd zeznania L. P., który rozpoznał jego głos są w pełni przekonujące. Wskazać należy, iż zupełnie nie są podobne do jego głosu, głosy M. S. i T. W. (1).

Stąd tę część wyjaśnień oskarżonego Sąd zakwestionował.

Zeznania pozostałych osób nie wpłynęły na ustalenia faktyczne sprawy.

W świetle powyższych ustaleń, opartych na zaprezentowanej ocenie materiału dowodowego, należało przypisać T. M., iż:

1. w dniu 25 marca 2010r. w nieustalonym miejscu, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. oraz T. W. (3) i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd R. R. (...) Ubojnia (...) w siedzibą w P., co do zamiaru wywiązania się z transakcji handlowej, w ten sposób, że zamówił tonę żołądków wieprzowych, a po ich dostarczeniu nie uiścił należności, doprowadzając R. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 4 944 złote;

2. w okresie od marca 2010r. dnia bliżej nieustalonego do dnia 9 kwietnia 2010r., w nieustalonym miejscu, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. oraz T. W. (3) i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wprowadził w błąd T. W. (2) (...) z siedzibą w C., co do zamiaru wywiązania się z transakcji handlowej, w ten sposób, że bez zamiaru dostarczenia przyjął od T. W. (2) zamówienia na dostarczenie: pod koniec marca 2010r. 24 ton żołądków wieprzowych oraz w dniu 7 kwietnia 2010r. 6 ton żołądków wieprzowych, a następnie po przelaniu przez T. W. (2) na jego konto bankowe kwoty 105 338 złotych, nie wywiązał się ze zobowiązania dostarczenia w/w towaru, doprowadzając T. W. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 105 338 złotych.

Dowodowo nie da się ustalić, który z w/w wykonywał poszczególne elementy ustalonego opisu przestępstwa, ale nie budzi wątpliwości, iż wszyscy działali wspólnie i w porozumieniu, a celem ich działania było doprowadzenie obu pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (por. postanowienie SN z 1 III 2005r., III KK 249/04, OSNKW 2005r., nr 7-8, poz. 63). Współsprawcą jest nie tylko ten, kto faktycznie wykonuje całość lub część znamion wykonawczych, lecz także ten, którego zachowanie „dopełniło” zachowanie innych uczestników porozumienia w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa (por. A. Wąsek w O. Górniok i in. Komentarz t. 1, str. 268). Zatem samo udostępnienie dokumentów firmowych i konta bankowego, a następnie wypłata przez oskarżonego T. M. pieniędzy, stanowiło zachowanie dopełniające oszukańcze działania podejmowane przez telefon i e mail względem obu pokrzywdzonych. Bez udziału więc T. M. nie doszłoby do dokonania oby tych oszustw.

Dlatego Sąd przypisał oskarżonemu współudział w dokonaniu obu przestępstw.

Zachowania oskarżonego wyczerpują dyspozycje art. 286 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, m. in. za pomocą wprowadzenia jej w błąd.

W obu przypadkach oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zgodnie z art. 115 § 4 k.k.

Doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem – R. R. wysłał na zamówienie tonę żołądków wieprzowych i nie otrzymał za ten towar zapłaty; T. W. (2) przelał pieniądze, ale nie doczekał się wysłania towaru.

W obu przypadkach oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzonych co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania – od początku nie miał zamiaru zapłacić za towar R. R., ani dostarczyć towaru T. W. (2).

Oskarżony ponosi winę w dokonaniu tych przestępstw – jest dorosły, w pełni poczytany. Nie ekskulpuje go wskazywane działanie w wyniku strachu – jeśli faktycznie obawiał się T. W. (1) i M. S. winien był zgłosić się do organów ścigania.

Wymierzając kary za przypisane przestępstwa Sąd baczył na stopień winy sprawcy i stopień społecznej szkodliwości przypisanych przestępstw. Uznał, iż oskarżony działał umyślnie, ale został wpłątany w dokonanie przestępstw przez inne osoby. Działał pod ich presją, wykazał się brakiem doświadczenia życiowego i zbytnią ufnością. Dopuścił się jednak wysoko społecznie szkodliwego przestępstwa, doprowadzając pokrzywdzonych do rozporządzenia mieniem w dużych rozmiarach.

Dlatego Sąd wymierzył mu kary roku pozbawienia wolności oraz ze względu na działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grzywnę w liczbie 100 stawek dziennych. Ustalając wysokość stawki Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony jest młody, zdrowy, w pełni zdolny do pracy, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu.

Ze względu na dotychczasową niekaralność, uznał Sąd, iż dla osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności, a zwłaszcza zapobieżeniu dokonania w przyszłości przestępstwa, wystarczające będzie warunkowe zawieszenie wykonania tej kary na 3 letni okres próby. Stosowanie kary wolnościowej ma przy tym na celu umożliwienie oskarżonemu wywiązania się z nałożonego obowiązku naprawienia szkody.

Odnosnie obowiązku naprawienia szkody, uznał Sąd, iż zasadne jest częściowe zobowiązanie go do wyrównania strat pokrzywdzonym. Był on bowiem tylko jednym z 3 współsprawców przypisanych przestępstw. Z tytułu ich popełnienia odniósł niewielką tylko korzyść majątkową, a lwia część pieniędzy przejęli M. S. i T. W. (1). W przekonaniu Sądu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, wszczęte zostanie postępowanie karne przeciwko nim – w razie ich skazania, winni być oni zobowiązani do naprawienia pozostałej części szkód wyrządzonych obu pokrzywdzonym. Nadto pamiętać należy, iż niewątpliwie naprawienie szkody, o jakiej mowa w art. 46 § 1 k.k. z natury rzeczy winno spełniać swą funkcję kompensacyjną, jednak nie może sądowi umknąć z pola widzenia, iż jest to głównie środek penalny, co sprawia, że przy kształtowaniu jej wysokości niezależnie od rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, należy uwzględnić warunki osobiste oskarżonego, w tym też możliwości materialne, pozwalające na stosowne miarkowanie takiego środka (por. wyrok SA w Katowicach z 11.02.2013r., II AKa 268/12, Biul. SA Ka 2013/3/8). Oskarżony zaś T. M. ma niewielkie możliwości zarobkowe i majątkowe – stąd zobowiązanie go do naprawienia szkody w pełnej wysokości, przekraczałoby znacznie jego możliwości i czyniło środek iluzorycznym i skazanym na niepowodzenie. Zupełnie inaczej w tym zakresie należy ocenić możliwości naprawienia szkody przez M. S. i T. W. (1), a zobowiązanie tylko oskarżonego do naprawienia szkody stanowiłoby oczywistą niesprawiedliwość orzeczenia.

Zatem stosując się do art. 56 k.k. w zw. z art. 55 k.k., Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w części, stosownej do jego udziału w przypisanych przestępstwach.

Z uwagi na rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie, Sąd na mocy art. 63 § 1 k.k. okres ten zaliczył na poczet efektywnie wykonywanej grzywny.

Orzeczenie o zwrocie wydatków dla oskarżyciela posiłkowego oparł Sąd na art. 627 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. – oskarżony uzyskuje niewielkie dochody, winien przede wszystkim naprawić szkodę, a stąd wniosek, iż uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

SSR Marek Gorgol